

Prof. dr hab. Andrzej de Lazari

Ocena dorobku naukowego dr. Tadeusza Sucharskiego oraz jego rozprawy habilitacyjnej pt. Polskie poszukiwanie „innej Rosji”. O nurcie rosyjskim w literaturze Drugiej Emigracji, „Słowo/Obraz Terytoria”, Gdańsk 2008, 419 s.

Z dr. Tadeuszem Sucharskim współpracuję od ośmiu lat i niezwykle cenię sobie tę współpracę. Z jego pomocą zrealizowałem w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych projekt badawczy o wzajemnych uprzedzeniach Polaków i Rosjan. Dr Sucharski przygotował do książki sumującą projekt wspomniały, ponad stustronicowy tekst „*Rosja wchodzi w polskie wiersze*” – obraz Rosjanina w literaturze polskiej oraz bardzo obszerną bibliografię na temat *Rosja i Rosjanin w literaturze polskiej*, którą zamieściliśmy na załączonym do książki CD (zob. *Katalog wzajemnych uprzedzeń Polaków i Rosjan*, pod red. A. de Lazari, PISM, Warszawa 2006).

Dr Sucharski nie od razu po ukończeniu studiów (w 1985 r.) miał możliwość podjęcia pracy na uczelni i skupienia się na pracy naukowej. Początkowo „pracował u podstaw”, nauczając w wiejskich szkołach podstawowych, a następnie kierował Referatem Oświaty i Kultury w Urzędzie Miejskim w Sępólnie Krajeńskim. Był jednak „pozytywistycznie” uparty i w 2000 r. obronił rozprawę doktorską o *Dostojewskim Herlinga-Grudzińskiego* na Uniwersytecie Gdańskim, co umożliwiło mu zatrudnienie się w Akademii Pomorskiej w Słupsku. Od tego czasu z powodzeniem rozwija się naukowo i dużo publikuje (przed doktoratem jedynie dwa teksty, później, w ciągu 8 lat – **35 artykułów, 2 recenzje, rozprawę doktorską**), **współredaguje książki i podręczniki, pisze wstępy i tłumaczy, uczestniczy w 16 konferencjach zagranicznych i 13 krajowych.**

Zainteresowania badawcze dr. Sucharskiego skupiają się przede wszystkim na problemach polsko-rosyjsko-sowieckich i ich odzwierciedleniu w literaturze polskiej. W jego wypowiedziach nie ma przy tym śladu rusofobii, tak obecnie powszechnej w publicystyce i polityce polskiej. Co niezwykle ważne – nie utożsamia sowieckości z rosyjskością. Aleksander Solżenicyn już latach 80. ubiegłego wieku ostrzegał, «czym grozi Ameryce złe rozumienie Rosji» (*The Mortal Danger: Misconceptions about Soviet Russia and the Threat to America*, «Foreign Affairs», Spring 1980) i udowadniał, że «komunizm, jaki jest, każdy widzi, a i tak nie rozumie», zwracając uwagę na rozpowszechnione, błędne używanie słów

«Rosja» zamiast «ZSRS» i «Rosjanie» zamiast «Sowieci». Niestety, w Polsce zbyt wielu polityków, publicystów i historyków zapomniało o tych ostrzeżeniach i za zbrodnie sowieckie potępia Rosjan, nie biorąc pod uwagę faktu, że Stalin, Beria, Dzierżyński i masa innych zbrodniarzy komunistycznych Rosjanami nie byli. Natomiast Tadeusz Sucharski, potępiając w ślad za swoimi bohaterami rzeczywistość sowiecką, niejednokrotnie broni kultury rosyjskiej i w ślad za swymi bohaterami odnajduje niezsowiecizowaną „inną” Rosję. Dlatego dr Sucharski zyskał sobie szacunek wielu rosyjskich polonistów a także zachodnich rusycystów z kręgu International Dostoevsky Society – stowarzyszenia, którego jest członkiem. To nas zdecydowanie łączy.

Dr Sucharski zaistniał w polskim literaturoznawstwie na przełomie wieków, zafascynowany dwiema postaciami – Fiodorem Dostojewskim i Herlingiem-Grudzińskim (*Z Dostojewskim w Martwym Domu*, „Pamiętnik Literacki” 1998, z. 3; *Z Dostojewskim o Martwym Domu*, „Kresy” 1998, z. 4; *Szukać nadziei u Dostojewskiego*, „Szkice językoznawcze i literaturoznawcze”, Słupsk 2002 i inne; zob. załączona bibliografia), co zaowocowało wspomnianą, bardzo dobrą rozprawą doktorską *Dostojewski Herlinga-Grudzińskiego*, opublikowaną w Lublinie w 2002 r. nakładem UMCS.

Autor *Zbrodni i kary* pojawi się jeszcze w rosjoznawczym tekście Tadeusza Sucharskiego *Dostojewski w „filozofii tragedii” Lwa Szestowa* (2005) oraz w jego wystąpieniu na kongresie Dostoevsky International Society w Budapeszcie w 2007 r. (*Язык любви в многоголосом хаосе мироздания*). W tym nurcie należy również pozytywnie ocenić jego tekst „*Zamysł Stwórcy w odniesieniu do Rosji*”. Bierdiajew w poszukiwaniu „idei rosyjskiej” (2005).

Kolejnymi bohaterami w rozwiązywaniu problemów polsko-rosyjskich stali się dla Tadeusza Sucharskiego: Józef Mackiewicz (*Temat białoruski w twórczości Józefa Mackiewicza*, 2003; *Józef Mackiewicz o literaturze rosyjskiej*, 2006 i inne, zob. bibliografię), Józef Czapski (*Rosja Czapskiego sprzed „niehumanitarnej ziemi”*, 2008), Aleksander Wat (*Русская культура глазами И. Чанского и А. Вата*, 2008), Andrzej Vincenz („*Aby cię zobaczył każdy Moskal, aby cię usłyszał, zrozumiał*”. *Rosja Vincenza*, 2007) oraz szereg innych twórców (zob. bibliografię), którzy zetknęli się z „niehumanitarną ziemią”. Studia te podsumowała rozprawa habilitacyjna pt. *Polskie poszukiwanie „innej Rosji”. O nurcie rosyjskim w literaturze Drugiej Emigracji*. Na niej się teraz zatrzymam.

Rozprawa Tadeusza Sucharskiego skupia się na dziełach, które odzwierciedlają szerokie spektrum polskiego doświadczenia na „niehumanitarnej ziemi”. Ich wartość, jak dowodzi, zawiera

się w sztuce zespolenia w dziele opisu losu polskiego (i ogólnoludzkiego) z próbą zrozumienia Rosji (odróżnianej od „Kraju Rad”) i fenomenu sowietyzmu. Sucharski przekonuje, że utwory, zajmujące poczesne miejsce w literaturze polskiej i stanowiące istotny wkład do refleksji Polska – Rosja, są także znaczącym fragmentem światowego rosjoznawstwa i sowietologii.

W perspektywie badawczej Autora znalazły się zarówno dzieła literatury łągrowej, reprezentujące literaturę dokumentu osobistego (Józef Czapski, Beata Obertyńska, Waław Grubiński, Anatol Krakowiecki, Jerzy Gliksman), powstałe na emigracji powieści, w których temat rosyjski stanowi dominantę fabularną (Józef Mackiewicz, Marian Czuchnowski, Herminia Naglerowa), jak i bardzo liczne eseje poświęcone Rosji i literaturze rosyjskiej (Czapski, Herling-Grudziński, Wat). Sucharski skupia się więc na tekstach, które odbiegają od polskiego stereotypowego ujęcia „domu niewoli”. Przymusowy pobyt w państwie sowieckim z reguły utwierdzał Polaków w atawistycznej nienawiści do Rosji, uniemożliwiającej dostrzeżenie różnic między rosyjskością a sowieckością. Płaszczyna narodowa przesłaniała im płaszczyznę wartości ogólnoludzkich. Sucharski natomiast, co warto szczególnie podkreślić, wyławia takie teksty, w których narodowe uprzedzenia zostały przezwyciężone. Analizuje je w taki sposób, by uwypuklić zarówno próby przełamywania ksenofobii „dziedzicznej”, jak i niechęci, będącej konsekwencją polityki terroru Związku Sowieckiego wobec obywateli polskich (także polskich Żydów).

Bardzo ważne wydaje się sprecyzowanie przez Autora na początku pracy kategorii „inności” Rosji, dzięki czemu wytyczone zostały przestrzenie jej poszukiwania. Odwołując się do tytułu książki Herlinga-Grudzińskiego, Sucharski twierdzi, że „inna Rosja” w „innym świecie” oznacza Rosję „Dekalogu przywróconego”, Rosję bliską duchowo polskim łągiernikom. Ich podstawowym doświadczeniem stało się spotkanie z człowiekiem, który wyłamwał się z polskiego rozumienia „heroizmu niewoli” i nie dawał się zaklasyfikować jako *homo sovieticus*. Sucharski dowodzi, że dostrzeżenie w Rosjaninie człowieka i przyjaciela, a nie niewolnika i wroga, stawało się pierwszym etapem w nowym polskim spojrzeniu na Rosję.

Kolejną przestrzeń „innej Rosji” dla polskich twórców, jak twierdzi Sucharski, stanowiła samizdatowa i emigracyjna literatura rosyjska, kontynuująca świetne tradycje literatury XIX-wiecznej. Dzięki niej, na co Autor szczególnie zwraca uwagę, świadkowie polskiego doświadczenia na „nie ludzkiej ziemi” mogli się upewnić, że ich obserwacje i refleksje

więziennie-łagrowe nie były mrzonką. Mogli także ukazywać niezwykłą transformację, która dokonywała się w mieszkańcach sowieckiego imperium.

Książka Tadeusza Sucharskiego sytuuje się w dość szczególnym historycznie, wolnym od dominacji wschodniego sąsiada, momencie relacji polsko-rosyjskich. Chcemy współpracy z Rosją, chcemy być traktowani przez nią jako równy partner, nie potrafimy jednak wyzwolić się z uczuć niechęci i pogardy wobec Rosjan. Nie potrafimy też wypracować zasad „normalnego” współżycia. Zbyt często nie potrafimy zobaczyć w Rosjaninie godnego człowieka. Przywołujemy raczej niedobry stereotyp Rosjanina brudnego, pijanego Azjaty, wiecznego niewolnika. Nie chcemy wiedzieć o liberalnych i humanistycznych tradycjach w dziejach Rosji, nie chcemy znać jej wielkiej kultury. Otóż książka Sucharskiego zdaje się stanowić kolejny krok w przekraczaniu narodowych obciążeń i idiosynkrazji. Pokazuje ten nurt w polskiej literaturze emigracyjnej, który przeciwstawiał się naszej rusofobii, który akcentował heroizm wielu Rosjan, ich bunt przeciw komunistycznemu terrorowi. Antysowiecka literatura polska na emigracji, jak przekonuje Autor, nie oznacza nowej wersji rusofobii. Pisarze polscy, pomimo okrutnych i bolesnych doświadczeń w sowieckiej „cywilizacji więziennej”, poszukiwali takich postaw, które odznaczały się wiernością dla humanistycznej tradycji myśli rosyjskiej. Sowiecki, w ujęciu tych twórców, nie znaczy więc rosyjski, a sowiecka „nieładzka ziemia” to nie to samo, co Rosja. Pisarze odrzucają „konceptję” Rosji jako „szkoły upodlenia”, której dziedzicem miałyby stać się Związek Sowiecki, dążą do wykazania, że Rosja to „także świat walki i miłości człowieka”.

W polskiej historii literatury, jak do tej pory, nie ma książki, w której byłby przedstawiony i zanalizowany problem polskiego poszukiwania „innej Rosji”. Są książki pokazujące tę Rosję, natomiast brak pracy obrazującej polski stosunek do niej. Problem ten poruszany był w pracach syntezujących polską literaturę emigracyjną, ale tylko na marginesie rozważań ogólnych. Skupiały się one raczej na opisie fenomenu polskiej literatury łagrowej, na jej stosunku do tradycji martyrologicznej. Nie ma natomiast w tych pracach refleksji nad polskim odkryciem i zrozumieniem „innej Rosji”, nad obecnym w dziełach zróżnicowaniem Rosja – Związek Sowiecki. Brak także refleksji nad rozumieniem znaczenia, jakie owemu odkryciu przypisywali pisarze emigracyjni. Wierzyli oni bowiem, że „inna Rosja” jest jedyną szansą na przeprowadzenie zmian nie tylko w Związku Sowieckim, ale we wszystkich państwach pozostających pod jego dominacją (w tym w Polsce). Wierzyli także, że tylko z taką Rosją możliwa jest współpraca i realne przezwyciężenie wielowiekowych niechęci polsko-

rosyjskich. Książka Sucharskiego staje się próbą wypełnienia owego „pustego miejsca” w historii polskiej literatury emigracyjnej.

W ostatnich latach podjęte zostały badania dotyczące polsko-rosyjskich uprzedzeń, stereotypów Polaka i Rosjanina. Szczególną aktywność na polu badawczym „Polska – Rosja” wykazują przedstawiciele historii, politologii, socjologii, czego najlepszym potwierdzenie może być wspomniany interdyscyplinarny projekt o *Wzajemnych uprzedzeniach Polaków i Rosjan*. Książka polonisty-literaturoznawcy, Tadeusza Sucharskiego, wpisuje się w ów projekt, stanowi szerokie rozwinięcie literackiego wątku „wzajemnych uprzedzeń”, skupia się na dziełach współczesnej literatury polskiej, w których owe uprzedzenia, mimo bolesnych doświadczeń ich autorów, zostały w dużej mierze przezwyciężone. Tadeusz Sucharski, dzięki swej rozprawie, zajął w polskiej myśli rosjoznawczej szacowne miejsce obok Andrzeja Drawicza, Andrzeja Walickiego, Jerzego Pomianowskiego, czyli tych twórców, którzy zawsze byli i są w stanie odróżnić rosyjskość od sowieckości.

Oceniając dorobek naukowy Tadeusza Sucharskiego, nie wspomniałem o kilku jego tekstach „czysto polonistycznych” – o Słowackim i Lechoni (2002), o Lechoni i Mickiewiczu (2003), o *Panu Tadeuszu* (2006), o *Karmazynowym poemacie* Lechonia (2007), o poezji Józefa Łobodowskiego (2008) i wreszcie o wspaniałym, moim zdaniem, eseju o swojej Mistrzyni, Marii Janion (*Marii Janion zmagania z polskimi traumami*, 2008), będącym swoistą recenzją Jej *Niesamowitej Słowiańszczyzny*. Przypuszczam jednak, że recenzenci-poloniści ocenią te teksty zdecydowanie bardziej kompetentnie niż ja.

Podsumowując – jestem przekonany, że dorobek naukowy dr. Tadeusza Sucharskiego i jego rozprawa ***Polskie poszukiwanie „innej Rosji”. O nurcie rosyjskim w literaturze Drugiej Emigracji***, w pełni spełniająca ustawowe i merytoryczne wymogi stawiane rozprawom habilitacyjnym, upoważniają go do przystąpienia do kolokwium habilitacyjnego.